

PROTOKÓŁ Nr 23/13
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji
z dnia 22 marca 2013r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 8 osób -wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak –Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Aleksandra Pindych – Dyrektor MDK w Myszkowie.
4. Pani Marzanna Wieczorek– Kierownik MZEASZiP.

Nieobecni radni:

1. Pani Iwona Skotniczna – usprawiedliwiona.

Z listy obecności został wykreślony radny Eligiusz Uchnast, który zmarł w dniu 21.03.2013r.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Jacek Trynda. Powitał zebranych na posiedzeniu. **Przewodniczący komisji poprosił o uczenie minutą ciszy, pamięci zmarłego radnego, kolegi Eligiusza Uchnasta.**

Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych. Zaproponowany porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 8 głosach za, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3.

Informacja na temat zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”.

Wszyscy radni otrzymali dwa sprawozdania odnośnie zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży „Zima w mieście”, jedno z MOSiR, drugie z MDK. Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda poprosił o zabranie głosu panią Aleksandrę Pindych, Dyrektor MOSiR.

Pani Aleksandra Pindych przedstawiła informację, materiał stanowi załącznik do protokołu.

Radny Dariusz Muszczak zapytał odnośnie ewentualnych dotacji, dofinansowania na cyfryzację kina w Myszkowie.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że rozmawiała o tym z przedstawicielami kina w Zawierciu, które już przeszło proces cyfryzacji. Wymóg jest taki, że na dzień dzisiejszy MDK go nie spełnia, w ciągu roku trzeba zagrać 360 seansów rocznie, nie mogą to być

„seanse zerowe”. Seans zerowy oznacza seans bez widzów. Przyznała, że kino musiałoby codziennie puszczać seans filmowy, a MDK byłby wyłączony z jakiegokolwiek działalności.

Radny Andrzej Giewon przyznał, że w Zawierciu nie mogą sobie dać z tym rady. 300 seansów nie ma najmniejszych szans. Wyjaśnił, że to nie chodzi tylko o to, żeby seans był puszczone, tylko o dochód, jaki przynosi.

Pan burmistrz zapytał, czy kina multipleksowe spełniają wymóg 300 seansów dochodowych.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że to jest wymóg dotacji.

Pan burmistrz powiedział, że konkluzja jest taka, żeby zostawić sygnał do organów, które dedykują taką dotację do małych kin, żeby pochylił się i zmienił zasady. Powiedział, że jeśli takie wnioski napłynęłyby z całego kraju, sam zastanawia się, czy kina multipleksowe mogą to spełnić.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że nie wie, że nigdy tego nie liczyła. Wydaje jej się, że w dużych kinach grają kilka seansów dziennie. Jeżeli jest kino studyjne, nic tam innego się nie odbywa. W Myszkowie oprócz seansów kinowych, jest organizowanych wiele imprez.

Pan burmistrz zapytał się, czy w związku z tym znajdzie się film, który trwa bardzo krótko, którego zakup jest mały, żeby spowodować sprzedaż jednego biletu droższego o 1 zł od jego zakupu przez 360 dni. Czy wtedy byłby spełniony wymóg.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że byłby problem, ponieważ w przypadku filmów na ryczałt, jest określona liczba seansów w ciągu roku, które kino może wyświetlić.

Pan burmistrz poszukuje, aby w tym absurdalnym warunku, spełnić go.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że to jest myśl. Powiedział, że myślał o złożeniu wniosku do Sejmu, żeby posłowie mogli coś zmienić. Jego zdaniem takie miasta jak Myszków nie mają szans przy zakupie drogich filmów.

Pan burmistrz dodał, że jest to wpływ lobby na zachowanie takiego rachunku.

Przewodniczący komisji powiedział, że ten warunek powinien być spełniony, ponieważ nie ma już filmów w wersji analogowej.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że jest ich coraz mniej.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że MDK będzie musiał wytrzymać do końca roku. Jest taka sytuacja, że MDK musi się dowiedzieć coś więcej o aparacie do wyświetlania filmów.

Pan burmistrz powiedział, że można rozpatrywać zakup nie w ramach dotacji, tylko za 100%, nie za 400 tys. zł tylko 300 tys. zł.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że jeśli MDK wejdzie w to, wówczas bilet jest narzucony, najtańszy bilet kosztowałby około 16 - 17zł. Zapytał się, kogo z Myszkowa jest stać na takie pieniądze. Tańsze bilety do kina są na ryczałt oraz gdy puszczone są filmy 3-4 miesięczne.

Przewodniczący komisji zapytał, czy w tym przypadku nie można stosować żadnych ulg.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że w ryczałcie tak. Dystrybutor za najtańszy bilet żąda 12 zł.

Pani Aleksandra Pindych dodała, że w samym Zawierciu trudno jest im sprostać temu warunkowi. W Zawierciu kino ma dużo większą salę i ten sprzęt jest najprawdopodobniej dużo droższy niż wymagany w sali MDK.

Pan burmistrz zapytał, czy to jest program zaliczkowy, czy refundacyjny.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że jest to program refundacyjny, 70% jest refundowane.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że trzeba to dobrze przygotować na przyszłoroczny, sprzęt może będzie dużo tańszy. Jego zdaniem w Myszkowie najbardziej sprawdziłoby się kino weekendowe.

Pan burmistrz poprosił panią Aleksandrę Pindych o przygotowanie takiej informacji. Gmina wystosowałaby apel do organizatora takiego konkursu, czy nie wspiera procesu umierania kin w małych miasteczkach.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że problemem jest to, że nie patrzy się na kina w MDK, tylko na kina, które są wyłącznie kinami. Bardzo często się zdarza, że MDK nie gra filmów w weekend, z uwagi na odbywające się imprezy. MDK zajmuje się czymś więcej niż małe kina studyjne.

Pan burmistrz poprosił panią dyrektor MDK, żeby informacja, o którą wcześniej prosił miała formę opracowaną. Dodał, żeby wskazać, że filmy w MDK są puszczane dla osób starszych, które nie pojedą nawet 5 km dalej do kina, żeby to była usługa, która upowszechnia pewne wartości, nie tylko komercyjne, ale również edukacyjne.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że zastanawiała się, co zrobić, MDK nie jest dużym kinem. Jej zdaniem należałoby ściągnąć do Myszkowa osobę, która zna się na technologii cyfrowej, która określi biorąc pod uwagę rozmiary sali, jaki sprzęt jest potrzebny oraz za ile. Przyznała, że jeżeli takie dane będzie miała, będzie mogła poszukać dofinansowania w innych programach na cyfryzację kina oraz być może na wyposażenie.

Pan burmistrz powiedział, że można byłoby się zastanowić nad skorzystaniem z Funduszu Alkoholowego, biorąc pod uwagę duże obostrzenie.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że środków można szukać w różnych programach. Teraz jest bardzo duży nacisk na aktywizację seniorów.

Pan burmistrz dodał, że jeżeli ktoś wskazuje jednostki kultury w małych gminach, a stawia warunki, które a priori są nie do spełnienia.

Pani Aleksandra Pindych zadeklarowała, że postara się przygotować do przyszłego miesiąca cały kosztorys włącznie z nagłośnieniem. Być może MDK uderzy w aktywizację seniorów, projekty edukacyjne, może znajdą się inne możliwości.

Radny Andrzej Giewon dodał, że działalność MDK nie stoi w miejscu. Od 1 września zostanie otwarty Klub miłośników kina polskiego. Niedługo zostanie ukończony projekt. Mieszkańcy, którzy przyjdą do takiego klubu, będą wybierać sami sobie filmy. Na pierwszy film odbędzie się głosowanie w Internecie z nagrodami. Gdy ten Klub trochę zarobi na sobie, MDK będzie mógł zaprosić jakiegoś aktora do dyskusji przed filmem lub po filmie. Karnet na cztery filmy będzie kosztował 25 zł.

Pan burmistrz powiedział, że sam osobiście był na dwóch seansach, był zaskoczony liczebnością oglądających. Zauważył, że przekrój wiekowy to 60+. Poprosił o kontakt z Agnieszką Nowak-Kurzwą w kwestii uruchamianej polityki informacyjnej. Ulotki trafiają do osób, które nie mają lub nie czytają ogłoszeń w Internecie.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że będą również ogłoszenia w gazecie lokalnej.

Radny Andrzej Giewon powiedział, że poza ogłoszeniem, trzeba by zająć się bezpośrednio sprzedażą karnetów. Sprzedając 100 karnetów, MDK nie będzie do nich dopłacał. Dodał, że ma dostęp do filmów z kinematografii polskiej od 1945r. do dzisiejszych czasów.

Radny Dariusz Muszczak poprosił o przedstawienie radnym informacji, wówczas, gdy pani dyrektor MDK ustali szczegóły.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że postara się do komisji w miesiącu kwietniu przedstawić informację odnośnie kosztów.

Pan Zenon Adam Kudryś mieszkaniec miasta Myszkowa zasugerował, żeby zorientować się, jakie zostały zastosowane rozwiązania w innych miastach i zacząć działać w przyszłym roku.

Pani Aleksandra Pindych powiedziała, że zrobi wszystko, żeby doprowadzić do cyfryzacji kina.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda podziękował pani Aleksandrze Pindych dyrektor MDK za przybycie i przedstawienie informacji. Przewodniczący komisji powiedział, że na posiedzenie komisji zostało złożone również sprawozdanie w ramach akcji Ferie z MOSiR 2013r. Z uwagi na brak pytań, przewodniczący komisji zaproponował przejście do punktu 4.

Do punktu 4.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Myszków,

Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni, materiał stanowi załącznik do protokołu. Zapytał radnych, czy mają jakieś pytania, uwagi.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 7 radnych, przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie podziału środków wyodrębnionych w budżecie gminy Myszków na dofinansowanie form doskonalenia zawodowego nauczycieli w roku 2013.

Projekt uchwały otrzymali wszyscy radni, materiał stanowi załącznik do protokołu. Zapytał radnych, czy mają jakieś pytania, uwagi.

Pan burmistrz przypomniał o tym, co było omawiane na Komisji Finansów i Budżetu, wspominał o dwóch prośbach radnego Eugeniusza Bugaja. Wyjaśnił, że radny otrzymał pisemne wyjaśnienia. Przekazał przewodnią myśl radnego Bugaja oraz przyznał, że te propozycje są również zgłoszone do Karty Nauczyciela. Zakłada się, że organ prowadzący, jakim jest gmina będzie miał w tej kwestii coś do powiedzenia. Zmiana zakłada ukierunkowanie środków przeznaczonych na doskonalenie zawodowe nauczycieli na formy doskonalenia związane z obszarami wynikającymi przede wszystkim z kierunków realizacji przez kuratorów oświaty polityki oświatowej państwa, ustalonych przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, wniosków i wyników nadzoru pedagogicznego oraz wyników egzaminów zewnętrznych, realizacji podstawy programowej, diagnozowanie potrzeb uczniów itd. Odpowiedział na pytanie, kto ma prawo dysponować środkami na wspieranie doskonalenia zawodowego nauczycieli, czy dyrektor szkoły, czy Burmistrz. Konkluzja była taka, że organ prowadzący nie ma prawa poza przypadkami wymienionymi w ustawie, wkraczać w kompetencje szkoły, jako pracodawcy. Dysponentami środków przeznaczonych na dofinansowanie różnych form doskonalenia zawodowego nauczycieli ustalonych przez organ prowadzący w porozumieniu z dyrektorami szkół, są dyrektorzy szkół. Środki powinny zasilić plan finansowy szkoły, organ prowadzący pozostawia do własnej dyspozycji środki na organizację doradztwa metodycznego. Propozycje te są logiczne z punktu widzenia ekonomii. Jego zdaniem oszczędności w oświacie polegają na tym, że każdy dyrektor prowadząc politykę swojej szkoły, nie ogląda się na inną szkołę. Przyznał, że przez doskonalenie zawodowe nauczyciela powinien go udoskonalić bez względu na inną szkołę, w celu dołożenia godzin, żeby gmina mogła dopłacać mniej z dopłat, które wynikają z Karty Nauczyciela. Podsumował, że to są prawdziwe oszczędności dla oświaty. Przyznał, że dzisiaj patrzy na wniosek radnego Bugaja inaczej. Zadeklarował, że szczegółowe informacje, pisemna odpowiedź do radnego Eugeniusza Bugaja zostanie przekazana przez panią Marzannę Wieczorek kierownik MZEASZiP.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda powiedział, że jest to coroczna procedura przyznawania pieniędzy na dofinansowanie dla nauczycieli na doskonalenie zawodowe.

Radny Dariusz Muszczak zapytał Burmistrza, czy zapotrzebowanie uwzględnione w uchwale wynika z realnego zapotrzebowania przeszkolenia nauczycieli w jakimś zakresie.

Pan burmistrz powiedział, że w jednym radny Bugaj wypowiadający się na Komisji Finansów miał słuszość, że gmina dysponuje narzędziem w postaci określonej kwoty 1%, która powinna być przeznaczona na oświatę, na poszczególne szkoły. Jeśli chodzi o plan dyrektora, jest to jego kompetencja, jako pracodawcy.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy dyrektorzy szkół biorą pod uwagę ewentualność, że w danym momencie nie ma takiego zapotrzebowania w danym roku.

Pan burmistrz powiedział, że dyrektor szkoły powinien umieć przewidywać, a w swoich działaniach powinien patrzeć przez pryzmat swojej szkoły.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy się tak dzieje.

Pan burmistrz powiedział, że generalnie tak się dzieje. Dodał, że gmina zawsze dopłaca do oświaty, w tym roku budżet zamknie się w miarę, ponieważ pojawiły się oszczędności na urlopach zdrowotnych, przedtem gmina wydawała na to 1 mln zł. Teraz jest dużo mniej osób na urlopach zdrowotnych. Gmina dołożyła godziny indywidualne do godzin wymiarowych.

Nauczyciel pracując na godzinach indywidualnych, miał do tej pory płacone z Karty Nauczyciela i za godzinę, tracili na tym. W skali roku da to około 700 tys. zł oszczędności. Podkreślił, że nigdy nie przekłamywał socjotechnicznie, ile gminie brakuje. Taki jest budżet na dzień dzisiejszy, ale nie wiadomo, co będzie później. Gmina poszczególnymi działaniami, w tych warunkach oraz demografię w szkołach, spowodowała, że przerażające statystyki w szkołach zaczęły topnieć.

Pan burmistrz powiedział, że gmina nadal dopłaca do oświaty, są to mniejsze kwoty, ale nie wiadomo, jaka będzie konstrukcja następnego budżetu.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że zgadza się ze zdaniem radnego Eugeniusza Bugaja. Powiedział, że corocznie są przyznawane obligatoryjnie pieniądze. Nie zgodził się z tym, że pozostałe pieniądze trzeba wykorzystywać. Odniósł się do drugiego pytania radnego Bugaja, czy jest możliwość wykorzystanie pozostałej kwoty na inne cele, np. herbatę.

Pan burmistrz powiedział, że odpowiedź będzie udzielona radnemu Bugajowi na piśmie. Pieniądze w kwocie 1% zabezpiecza organ prowadzący, a to, na jakie szkolenia przeznaczy pieniądze, to zadanie dla dyrektora. W ramach tak skonstruowanego budżetu, dyrektor szkoły po to wysłał nauczyciela na szkolenie, nie oglądając się, czy jest specjalista w innej szkole, żeby mu dopełnić godzin, żeby gmina mniej dopłacała. Powiedział, że jest to lepsza oszczędność, niż tą, którą zaproponował radny Bugaj.

Radny Dariusz Muszczak zapytał ponownie, na co mogą być przeznaczone pieniądze, jeżeli nie zostaną wykorzystane na szkolenia.

Przewodniczący komisji zapytał, czy są to pieniądze z subwencji oświatowej.

Pan burmistrz przypomniał, że pracownikowi nie można zamykać ścieżki rozwoju, wręcz powinno się pracownika szkolić. Zwrócił się z pytaniem do pani kierownik MZEASZiP pani Marzanny Wieczorek, czy pieniądze, które nie zostaną wykorzystane np. na doszkalanie nauczycieli, mogą być wykorzystywane na inny cel.

Pani Marzanna Wieczorek odpowiedziała, że te pieniądze wracają na koniec roku do budżetu gminy, stanowią nadwyżkę budżetu gminy. Nie mogą być przeznaczone przez szkoły do wykorzystania na inny cel. Jest to tzw. Fundusz Celowy. Fundusz Celowy jest utworzony w Karcie Nauczyciela dla nauczycieli, żeby mogli zadbać o swoje miejsca pracy, dokształcać się. Ideą i celem tego Funduszu jest umożliwienie nauczycielom zdobycia nowych kwalifikacji, żeby móc pracować w pełnym wymiarze.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy pieniądze, które zostałyby niewykorzystane do końca roku na oświatę, mogłyby zostać wykorzystane w ramach systemu premiewego dla pozostałych pracowników nieświatowych szkoły.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że do subwencji oświatowej gmina dopłaca 30%.

Radny Andrzej Giewon zapytał, czy dany dyrektor szkoły zwraca się o takie pieniądze.

Pani Marzanna Wieczorek wyjaśniła, że Karta Nauczyciela określa, że tworzy się fundusz w wysokości 1%. Na 2013r. ustawą o budżecie Prezydenta odpis został zmniejszony do 0,5%. Nie wiadomo, jak będzie to wyglądało w 2014r., ponieważ zmieniają się przepisy dotyczące Karty Nauczyciela. Zgodnie z Kartą Nauczyciela Burmistrz Miasta powołuje na

wniosek dyrektorów szkół doradców metodycznych. Wynagrodzenia tych doradców pochodzą z Funduszu Celowego. Pozostałe środki są rozdysponowane, przypisywane zgodnie z przepisami do budżetów poszczególnych szkół. Każda szkoła ma Wieloletni Plan Rozwoju Zawodowego, zgodny z polityką danej szkoły, który opracowują Rady Pedagogiczne. W omawianej uchwale określone są kierunki priorytetowe, na co w pierwszej kolejności dyrektorzy szkół sugerują przy podejmowaniu decyzji o przyznaniu tych środków. Może być tak, że środków będzie zbyt mało, niż oczekiwani nauczycieli, wtedy brane są pod uwagę priorytety. Jeżeli ich nie ma, zgodnie z Wieloletnim Planem Rozwoju Zawodowego dyrektor przyznaje nauczycielom swojej szkoły.

Radny Dariusz Muszczak zwrócił uwagę na fakt, że gmina musi obligatoryjnie zabezpieczyć środki dla szkół. Jego zdaniem zwyczajowo działa się tak, że dyrektorzy wykorzystywali całą kwotę za wszelką cenę, mimo iż nie była ona wykorzystywana. Czy w związku z tym Burmistrz może żądać od dyrektorów szkół uzasadnienia. Zwrócił uwagę, że zamiast wykorzystywać pełną kwotę bezzasadnie, można ją przeznaczyć na premiowanie pracowników niepedagogicznych w szkołach.

Pani Marzanna Wieczorek zwróciła uwagę na to, że jest to nieliczna z uchwał okołobudżetowych, która jest opiniowana przez wszystkie związki zawodowe działające w szkole. Nad realizacją, wykorzystaniem Funduszu Celowego związki zawodowe sprawują kontrolę. Burmistrz nie może tego zabronić.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że nie o to mu chodziło. Jego zdaniem, jeżeli dyrektor w krótkim uzasadnieniu określa, dlaczego ten nauczyciel będzie skierowany na szkolenie, jest to sygnał dla Burmistrza, ile przeznaczyć na ten cel środków.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że nie do końca zgadza się ze zdaniem radnego Muszczaka.

Radny Andrzej Giewon dodał, że związki zawodowe powinny tych spraw pilnować.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że dysponentami środków przeznaczonych na dofinansowanie różnych form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalonych przez organy prowadzące, po porozumieniu z dyrektorami, są dyrektorzy szkół. Środki te powinny zasilić plan finansowy szkoły i tak się dzieje. W obecnym stanie prawnym sytuacja wygląda tak, że organ prowadzący pozostawia do własnej dyspozycji środki na organizację doradztwa metodycznego.

Radny Sławomir Dymczyk powiedział, że na tym się kończy się rola Burmistrza.

Radny Dariusz Muszczak przyznał, że w takim wypadku pieniądze, bez względu na to, czy są potrzeby, środki są wykorzystywane.

Pani Marzanna Wieczorek powiedziała, że potrzeby określa dyrektor szkoły, zgodnie z Wieloletnim Planem Szkoły.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że z przytoczonych w tej kwestii przykładów wynika, że jest luka w tych przepisach.

Pani Marzanna Wieczorek uzupełniła informację, mówiąc, że środki te nie są, co roku w pełni wykorzystywane, dyrektorzy szkół zwracają niewykorzystane środki. Te środki nie są wykorzystywane na siłę.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 8 radnych, przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Do punktu 5.

Sprawy różne.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że jeden z mieszkańców Myszkowa zwrócił się do niego z pytaniem, w jaki sposób będą wyłaniani nauczyciele, którzy zostaną zatrudnieni w nowoutworzonym oddziale autystycznym w SP nr 4. Zapytał, czy będą wyłaniani w drodze jakiegoś konkursu.

Pani Marzanna Wieczorek przypomniała, że Burmistrz mówił już o tym na ostatniej komisji.

Pan burmistrz wyjaśnił, że po pierwsze takie osoby muszą mieć określone kompetencje i tylko takie osoby będą mogły przystąpić do konkursu. Oprócz umiejętności niezwykle ważne jest, aby taka osoba posiadała dar od Boga, żeby umiała z takimi dziećmi pracować. Najprawdopodobniej oddział będzie składał się z trójki dzieci. Zamysł gminy był taki, że rodzice będą odwozić swoje pociechy do oddziału na Ciszówce, zamiast do Częstochowy. Wynikają z niego wartości dodane np. subwencja oświatowa zostanie w Myszkowie. Jeśli chodzi o konkurs na nauczyciela dzieci autystycznych, rodzice tych dzieci mieli duże wymagania. Powiedzieli, że jeżeli nie będą spełnione ich prośby, nie posła dzieci do szkoły w Myszkowie.

Radny Dariusz Muszczak zapytał, czy są jakieś określone procedury wybory takiego nauczyciela.

Pan burmistrz odpowiedział, że nie ma takich procedur, nauczyciela wybiera dyrektor. W sytuacji wyboru nauczyciela dla dzieci autystycznych, najlepszym oceniającym jest rodzic dziecka, który zna potrzeby i zachowania swojego dziecka. W związku z tym zostało wytypowanych kilka osób, między innymi przez dyrektora ZSP nr 5, przez rodziców tych dzieci oraz Burmistrza. Powiedział, że kolosalne znaczenie ma wybór nauczyciela prowadzącego, który będzie mógł uczyć nauczyciela wspomagającego. Jeżeli się to sprawdzi i pojawi się w Myszkowie drugi oddział, wówczas nauczyciel wspomagający będzie w nim nauczycielem prowadzącym. Na życzenie rodziców, podczas nieformalnego spotkania, był obecny obserwator z ramienia MZEASZiP, rodzic oraz dyrektor szkoły. Osoby te stały za parawanem i obserwowały nauczyciela jak postępuje z dzieckiem, rodzice byli tam również żeby, jako pierwsi mogli udzielić pomocy w trudnej sytuacji dla dziecka. Burmistrz dodał, że został wskazany nauczyciel spoza Myszkowa. Gmina wynegocjowała z rodzicami, że nauczyciel, któremu ufają, będzie uczył myszkowskich nauczycieli przez dwa lata. Po tym okresie ten nauczyciel może w tym oddziale już nie pracować. Gmina planuje również ściągnąć rehabilitantów, uruchomić dogoterapię, być może gmina będzie myśleć o hipoterapii. Przyznał, że gmina musi być w czymś dobra i lepsza, żeby przyciągnąć innych.

Przewodniczący komisji powiedział, że słyszał, że dogoterapia jest stosowana w przedszkolu na Światowicie.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że mieszkaniec Myszkowa miał zarzuty, co do konkursu w takiej formie, skoro i tak został wyłoniony nauczyciel, który pozostał z tym dzieckiem.

Pan burmistrz podsumował, że tak jest lokalnie i w ogóle w polskim społeczeństwie, że wszyscy mają odwagę ferować osąd, nie uczestnicząc w przedsięwzięciu. Powiedział, że gdyby osoba pytająca radnego Muszczaka stanęła za parawanem i zobaczyła jak to wygląda, nie zadawałaby tego pytania. Dodał, że dzięki temu ma wiedzę o niektórych nauczycielach, czy się nadają, czy nie.

Burmistrz przypomniał temat rozmów na Komisji Finansów, subwencji oświatowej. Wyjaśnił, że dodatkowe środki, jakie wpłynęły na subwencję oświatową, gmina podzieliła w taki sposób, że chce przeznaczyć część środków na płace osobowe w oświacie. Został utworzony Fundusz Premiowy, narzędzie w rękach dyrektorów, które będzie połączone również z efektem pracy. Wyjaśnił, że jeśli ktoś z personelu pomocniczego zachoruje, osoba zastępująca, otrzyma więcej pieniędzy w ramach premii. Pozostała część subwencji gmina przeznaczy na przeciekający dach w SP nr 4, wydatki związane z przygotowaniem oddziału autystycznego oraz zniwelowanie dachu z azbestu na przedszkolu nr 3.

Burmistrz odniósł się również do kwestii umieszczania protokołów z komisji i sesji Rady Miasta w BIP, która wiąże się ze zmianą regulaminu pracy komisji, co powoduje zmianę statutu gminy. Wytyczne były najpierw takie, że statut zostanie zmieniony przez radnych lub przez prawnika urzędu. Ostatecznie projekt statutu zostanie przygotowany przez radcę prawnego do 30 kwietnia br. Zaproponowane zmiany dostosują statut do nowoczesnych warunków prawnych, następnie zostanie przedłożony na komisję i wówczas radni będą mogli ukształtować ostateczny kształt statutu. Zadeklarował, że statut zostanie przedłożony na następną komisję. Przy okazji zostaną wprowadzone zmiany, które zaproponował śp. radny Eligiusz Uchnast, dotyczące umieszczania protokołów na stronie urzędu miasta. Uspokoił radnych, że umieszczanie protokołów nie jest łamaniem prawa.

Przewodniczący komisji pan Jacek Trynda przedstawił radnym skargę na dyrektora MOSiR. Udzielił głos radnemu Dariuszowi Muszczakowi, który chciał wziąć głos w tej sprawie.

Radny Dariusz Muszczak powiedział, że zna dwie strony medalu tej sprawy, stanowisko dyrektora MOSiR i Policji. Była przeprowadzona interwencja Policji, w związku, z którą nie znaleziono podstaw do wszczęcia postępowania. Oświadczenia osób obecnych na MOSiR, nie potwierdzają zdarzenia opisanego w skardze. Poruszył temat regulaminu w kwestii karnetów na MOSiR. Przyznał, że pouczył pana dyrektora, że zachowania autora skargi w siedzibie MOSiR źle wpływają na jego wizerunek. Dodał, że skarga jest bezzasadna.

Radny Sławomir Dymczyk stwierdził, że jest to próba wymuszenia na Radzie Miasta swoich racji.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodniczący komisji

Jacek Trynda